№ 212. Sobota, 6 (18) Października 1873. № 212.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 7 (19) października, — św. Sergia mucz.
W poniedziałek, 8 (20) października, — św. Pelagii i Taisii.
We wtorek, 9 (21) października, — św. Jakowa i Awr.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 31; zach. o godz. 4 min. 59.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 5 (17) Października 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	756.7	+ 1.8	100	zachodni.
1	756.2	+ 9.3	60	zachodni.
9	756.1	+ 3.4	90	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 7 (19) października, — św. Piotra z Alk.
W poniedziałek, 8 (20) października, — św. Ireny panny.
We wtorek, 9 (21) października, — św. Urszuli panny.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 3.

* *Goniec Urzędowy* podaje następujący telegram: *Liwadja, 3 października.* Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowiczowie raczyli przybyć wczoraj do Liwadji.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez rozkaz w wydziale Głównego Sztabu, 25 września r. b., zaliczeni zostali do niższej klasy Mikołajewskiej Akademji Jeneralnego Sztabu, po zdaniu egzaminu wstępnego: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy; sztabs-rotmistrz pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *Schutleworth*; porucznik 40 Koływańskiego pułku piechoty *Swincow*; podporucznik Litewskiego pułku lejb-gwardji *Lewaszow*; kornet pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *Witkowski*.

—

* *Departament Telegrafów.* Przez silne burze, panujące się w ostatnich dniach, uszkodzone zostały powietrzne linje telegraficzne w Finlandji, w skutku czego korespondencja tą drogą została opóźniona. Dnia 3 października po burzy w nocy, przerwana została komunikacja z Kronsztadem. Przedsięwzięte zostały środki dla naprawienia uszkodzeń.

—

* Dla utrzymania i rozszerzenia czynności browaru i fabryki miodu, znanych pod nazwą Danielsonowskich, znajdujących się w Moskwie w 5 rewirze cyrkułu Basmannego, i nabytych za pomocą aktu kupna i sprzedaży przez założycieli Stowarzyszenia,“ zakłada się Towarzystwo udziałowe, pod nazwą Stowarzyszenia Moskiewskich browaru i fabryki miodu pod firmą „Danielson,“ Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 10 (22) lipca 1873 r., zamieszczona jest w № 236 *Gońca Urzędowego*. Założycielami „Stowarzyszenia są: czasowi kupcy Moskiewscy: sekretarz gubernjalny Michał Andrzejewicz Popow, radca handlowy Bazyli Janowicz Jakuczkinow; obywatele poczesni: Teodor i Sabin-Janowicze Mamontowowie i Michał Joachimowicz Gorbow.

—

* W Nr. 82 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu“ za 1873 rok są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzone uchwały Rady Wojennej:

4 sierpnia 1873 roku. O powiększeniu rozmiaru stołowych pieniędzy starszemu adjutantowi Zarządu Jenerał-Inspektora kawalerji.

— O nadaniu lekarzowi w tych lazaretach, w których według etatu ma być jeden lekarz, prawa korzystania z klasy posady i płacy oznaczonych dla starszych lekarzy w lazaretach.

Najwyższy rozkaz, 9 sierpnia 1873 roku, o zwinięciu Zarządu pod względem wojskowym, znajdującego się przy gubernatorstwie erywańskiem.

Doniesienia Zarządzającego Ministerstwem Finansów do Senatu Rządzącego:

O założeniu Stowarzyszeń pożyczkowych i oszczędności:

24 lipca 1873 roku. Kisniewskiego—we włości Monastyrskiej, w powiecie Kiryłowskim, w gubernji Nowogrodzkiej.

7 sierpnia. Łokotskiego—we włości Kitowskiej, w powiecie Kresteckim, w gubernji Nowogrodzkiej.

9 sierpnia. Konstantynowskiego—w dobrach Czerwony Pomusz, w powiecie Poniewieżskim, w gubernji Kowieńskiej.

— Pełagiejewsko-Charitonowskiego — we wsi Pełagiejewce, w powiecie Ananjewskim, w gubernji Chersońskiej.

13 sierpnia. Łudońskiego — we włości Łudońskiej, w powiecie Łużskim, w gubernji St.-Petersburgskiej.

— Wieksznianskiego— w miasteczku Wieksznach, w powiecie Szawelskim, w gubernji Kowieńskiej.

15 sierpnia. Siergaczskiego— w mieście Siergaczu w gubernji Niższonowogrodzkiej.

— Staro-Tukszumskiego— we wsi Starym Tukszumie, w powiecie Sengilejewskim, w gubernji Symbirskiej.

— Agajmańskiego—we wsi Agajmanach, w powiecie Melitopolskim, w gubernji Taurydzkiej.

17 sierpnia. Dowszyńskiego—we wsi Dowszynie, w powiecie Wołogodzkim i gubernji tegoż nazwiska.

20 sierpnia. Reżskiego— we włości Szumorowskiej, w powiecie Mołogskim, w gubernji Riazańskiej.

25 sierpnia. Anastasjewskiego— we wsi Anastasjewce, w powiecie Chersońskim, w gubernji tegoż nazwiska.

13 sierpnia. O założeniu Chersońskiego Towarzystwa Kredytu Wzajemnego.

16 sierpnia. O założeniu Towarzystwa Kredytu Wzajemnego Achtyrskiego Ziemstwa powiatowego.

17 sierpnia. O założeniu Warszawskiego Lombardu Prywatnego.

19 września. O zmianie niektórych §§ Ustawy Rożdestweńskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności.

—

* *W rozkazie do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, z 6 października 1873 roku, jest zamieszczone*: Głównodowodzący wojskami raczył rozkazać umieścić zarządy brygad: 1 i 2 brygady 3 dywizji grenadjerów w mieście Suwałkach, a 1 brygady 6 dywizji piechoty w m. Płocku.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jenerał-Feldmarszałek *hrabia Berg*.

—

* *Z rozporządzenia Zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej*, mianowani zostali: starszy pomocnik nadzorcy 7 okręgu Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, asesor kolegjalny *Dubrowin* — nadzorcą 6 okręgu tegoż Zarządu, od 18 sierpnia 1873 roku; starszy pomocnik nadzorcy 3 okręgu Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, radca honorowy *Wagl* — na takąż posadę do 1 okręgu tegoż Zarządu, od 1 września 1873 r.; rzeczywisty student Cesarskiego Moskiewskiego uniwersytetu *Jakowlew*, na skutek prośby, pomocnikiem sekretarza Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, od 13 września 1873 r.; główny buchalter Kieleckiej kasy gubernjalnej, asesor kolegjalny *Gorjainow*, na skutek prośby, starszym pomocnikiem nadzorcy 7 okręgu Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, od 15 września 1873 r.; buchalter 3 okręgu Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, niemający rangi *Lebiediew* — starszym pomocnikiem nadzorcy tegoż okręgu, od 17 września 1873 r.; pełniący obowiązki buchaltera Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, asesor kolegjalny *Bieliński* — został zatwierdzony na tej posadzie, od 29 września 1873 r.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **W gubernji warszawskiej**, w początku września sprzęt zboża był ukończony przy zupełnie sprzyjających warunkach. Żyto, na pozór zdające się zadawalniającem, nie usprawiedliwiło oczekiwań, i przy omłocie okazało się nędznem, co przypisują wpływowi suszy podczas lata; zbiór pszenicy nieco jest lepszy. Zboża jare są średnie, a to samo można powiedzieć o burakach; kartofle i ogrodowizny nie obiecują pomyślnego zbioru.

W skutku takich rezultatów nieurodzaju w roku bieżącym, ceny zboża są wysokie i przewidywane jest jeszcze większe ich podniesienie się; nie mniej jednak miejscowe wyżywienie można uważać za zapewnione. Podczas sprzętu wyrobnikowi sprzężajnemu płacono od 75 kop. do 2 rub. 60 kop.; pieszemu—od 30 kop. do 1 rub.; wyrobnicy od 20 do 50 kop. dziennie.

— **W gubernji suwalskiej** sprzęt oziminy odbywał się pomyślnie, z wyjątkiem powiatu marjampolskiego, w którem nieco wstrzymały go deszcze, nie sprawiwszy wszelako istotnej szkody, pomimo tego, że zboże już było zebrane w mendle; sprzęt zboża jarego skończony został przy pięknej pogodzie; kartofle zamierzono wykopać we wrześniu. Z dokonanych omłotów na próbę okazuje się, że żyto wydało 5—6 ziarn, pszenica—5, owies—4—5, jęczmień—6, groch—5, gryka—3. Kartofle obrodziły się średnio, a w wielu miejscach uległy zepsuciu z powodu wilgotnych i dość zimnych nocy w połowie lata. Siano i rośliny pastewne są dobre i wydały dostateczny zbiór; toż samo można powiedzieć o ogrodowiznach.

W ogóle urodzaj tegoroczny nie można nazwać obfitym, ale wyżywienie ludności i inwentarza można uważać za zapewnione.

Sprzężajnemu wyrobnikowi płacono podczas żniwa od 80 kop. do 1 rub. 80 kop.; pieszemu od 30 do 90 kop.; wyrobnicy od 20 do 60 kop. dziennie. *(Gon. Urz.)*.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, w domu pod № 21 na ulicy Wspólnej, Antoni Styrpejko, podlegający niegdyś pomieszaniu zmysłów, zranił głowę młotkiem, wspólnie z nim mieszkającemu Adamowi Moraczewskiemu, który pozostaje na kuracji w domu swoich krewnych. Styrpejko przyaresztowany.

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do dnia 3 (15) października 52, w ciągu upłynionej doby od dnia 3 (15) do 4 (16) października zachorowało 1, z których i dawniejszych wyzdrowiało 21, zmarło 5; zatem na 4 (16) października pozostało chorych 27.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4183, w tej liczbie dzieci 768; wyzdrowiało 2496, dzieci 347; umarło 1660, dzieci 418.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 28 sierpnia r. b., Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu Aleksander Aleksandrowicz, Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz i Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburgski, **zaszczycili Swemi odwiedzinami zakłady dobroczynne i szkołę we wsi Jastrebino, w powiecie jamburgskim.** Ich Cesarskie Wysokości powitani zostali przez reprezentantów rady opiekuńczej jastrebińskiej i przez uczniów szkoły miejscowej, przyczem ci ostatni wykonali hymn narodowy: „Boże Cesarza chroń!“

Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu przyjąć raczył podane Jego Cesarskiej Wysokości chleb i sól.

Następnie Ich Cesarskie Wysokości raczyli znajdować się na śniadaniu w domu rady opiekuńczej. Na śniadanie zaproszeni zostali członkowie rady opiekuńczej jastrebińskiej: rzeczywisty radca tajny, senator A. F. Weimarn, książę W. W. Obolenski i proboszcz miejscowy ksiądz A. Wródski. Podczas śniadania, dzieci uczące się w szkole odśpiewały modlitwę: „Jak pełen chwały Pan.“

Pożegnawszy wszystkich łaskawie i przyrzekłszy zwiedzić znowu“ zakłady dobroczynne jastrebińskie, Ich Cesarskie Wysokości raczyli wyjechać z wsi Jastrebino wśród pełnych zapału i przeciągłych okrzyków „hura.“

Zakłady dobroczynne i szkoła we wsi Jastrebino zaszczycone były w roku zeszłym odwiedzinami Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, poczem rada opiekuńcza jastrebińska złożyła Jego Cesarskiej Wysokości adres, w którym upraszała Wielkiego Księcia o przyjęcie godności opiekuna honorowego tych instytucji. Na tę prośbę rady opiekuńczej otrzymano od ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Wysokości zawiadomienie, z daty 7-go czerwca r. b. za Nr. 405, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz przyjął z przyjemnością godność opiekuna honorowego zakładów dobroczynnych jastrebińskich. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **St.-Petersburg.** Dnia 26 września (8 października), w obecności Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, w fabryce Ruskiego Towarzystwa zakładów mechanicznych i górniczych, za rogatkami Newskiemi, wyznaczone jest spuszczenie na wodę żelaznej, 6-o działowej korwety „Jenerał-Admirał“.

FELJETON.

Jesień i jej wpływ na społeczne życie warszawian. — Napływ publiczności do teatru. — Opera miejscowa i jej debiutanci. — Pierwsze wystąpienie p. Grüdigera i p. Szczepkowskiego (junior). — P. Kwieciński. — Przyjęcie p. S. Sobolewskiej do składu opery tutejszej. — Debiut p. Liedkiego. — Salomea Palińska. — Nowe sztuki w repertuarze. — Przezorna Mama i nowy tryumf Żółkowskiego. — Duch wojewody Grossmana. — Loterja fantowa.

Jesień nie żartem już rozpoczęła swoje panowanie. Wszystkie zwykle jej towarzyszące oznaki, mamy dokoła siebie: zmienną pogodę, dojrzałe winogrona, pożółkłe liście, długie wieczory i... cały szereg zapowiedzianych koncertów, przerywanych odczytami publicznemi! Jeszcze w tej chwili, w pierwszej połowie października, łudzi nas, we dnie zwłaszcza, tak zwane „Babie lato,“ lecz i jego przędza srebrzysta wkrótce już uleci porwana wichrami ostremi — a potem... potem, nastąpi to zapewnie na co dorocznie patrzymy, to jest pora mrozów i śniegu, futer i kaloszy.

Jednakże, pora obecna jest jeszcze tą przechodnią w życiu miejskiem chwilą, gdy ani zupełnie zerwać z rozrywkami lata, ani też ostatecznie wdrożyć się w zabawy przed zimowe, nie możemy. Dla tego zapewne, głównem miejscem wieczornej schadzki znacznej części towarzyskiego kółka Warszawy, jest obecnie teatr, któremu nigdy, nawet przy mało obiecującym afiszu, na spektatorach nie zbywa. Jemu też poświęcę głównie fejleton dzisiejszy, tem bardziej, że w dziejach obydwóch scen tutejszych, zaszły w ciągu ostatnich tygodni rozmaite nowości.

Trzymając się chronologicznego porządku, zacznę od opery miejscowej która, od niejakiegoś czasu, najwięcej znaków życia a przynajmniej ruchu, daje.

Zdawało się, że po odjeździe na półroczny urlop p. Filleborna, który mówiąc nawiasem, wystąpił już na scenie petersburgskiej opery włoskiej w „Trawiacie“ i doznał tam nader przychylnego przyjęcia, i po opuszczeniu sceny przez p. Prohazkę, — miejscowa opera warszawska utraci zupełnie dotychczasowe swoje znaczenie, a personel jej ograniczy się tylko do repertuaru buffo, złożonego ze spowszedniałych już płodów offenbachowskiej muzy.— Nawet najtańszego zwykle i najpospolitszego z operowych głosów—barytona, nie podobna było znaleźć od lat już paru. Aliści, w tej ostatecznej już potrzebie, na raz poczęły się jawić rzeczywiste talenta, które dość silnie podtrzymały walącą się już świątynię Euterpy warszawskiej.

Już to najskuteczniej podparł ów przybytek „muz domowych“ powrót p. Cieślewskiego ze Lwowa, raz dla tego, że silny i wytrwały głos tego artysty, starczy sam jeden do wykonywania wszystkich tenorowych partji, zarówno dramatycznych jak lżejszych,—powtóre z powodu że p. Cieślewski powrócił do nas obecnie znacznie już wyrobionym aktorem i wraz z powodzeniem nabrał tej śmiałości i pewności siebie, które dawniej krępowały go w rozporządzaniu wokalnemi zasobami a i całą akcję jego pozbawiały charakteru, prawdy i scenicznego efektu. Publiczność, dawniej tak niechętna panu C., teraz przyjmuje go zawsze hucznemi oklaskami, zbyt hucznemi może... ale też przyznać trzeba, że śpiewak ten zrobił postęp ogromny i gdyby pozbył się jeszcze niektórych drobnych wad w deklamacij, mianowicie zaś zbyt miękkiego wymawiania zgłosek *cz* i *szcz*, to nawet i pod tym względem zostałby zupełnie od zarzutu wolnym. Ostatnie jego wystąpienia w „Ernanim“ i „Balu maskowym“ zjednały mu żywe pochwały nawet od prawdziwych znawców.

Jednakże deklamacja i wymowa p. Cieślewskiego stoją na niedościgłym punkcie doskonałości, jeżeli je porównamy z wymową nowego debiutanta, barytona, p. Grüdigera, wychowańca tutejszego konserwatorjum, które, mowiąc nawiasem, głównie teraz przyczyniło się do poratowania upadającej opery miejscowej. P. Grüdiger młody, lecz widocznie dobrze kształcony i muzykalny śpiewak, debiutował na scenie tutejszej po raz pierwszy w Ernanim, w roli barytonowej Don Karlosa. Jest to jedna z najpotężniejszych barytonowych partji, na którą ważą się zwykle, tylko znakomitsi artyści — a przynajmniej tacy tylko wychodzą z niej bez szwanku. Otoż p. Grüdiger siłą, rozciągłością i wyrobieniem głosu, sprostał wszelkim wymaganiom tej partji, chociaż niekiedy czuć było w głosie jego gardłowe dźwięki—lecz akcja debiutanta była tak niezgrabną a wymowa tak wadliwą, że jeśli nie poprawi pierwszej i nie polepszy drugiej, to przyszłość jego, jako „scenicznego“ śpiewaka, zniweczoną być może. Co do mnie, wierzę, iż młody ten baryton, zachęcony zwłaszcza, wielce życzliwem przyjęciem publiczności podczas trzech swoich debiutów, weźmie się do energicznej pracy i z czasem wymowę swoją do pewnej, możliwej dlań czystości, doprowadzić zdoła.

Dawniejszy już nieco debiutant, także wychowaniec konserwatorjum warszawskiego, p. Wasilewski, o którego pierwszych występach wyrażałem się pochlebnie, w ciągu nader krótkiego czasu, uczynił tak znaczne w śpiewie i grze postępy, że przeszedł wszelkie oczekiwania najżyczliwszych mu nawet słuchaczy. Widząc go obecnie w roli Don-Silwy w Ernanim, można łatwo uwierzyć, że młody, zaledwie dwudziestokilkoletni ten śpiewak, stanie się wkrótce prawdziwie dystyngowanym artystą. Dotąd jednakże, w głosie p. Wasilewskiego, czuć jeszcze niedostatek potęgi, która z latami przyjdzie — dla tego obawiać się należy, czy reżyserja opery nie popełni błędu powierzając tak jeszcze delikatnemu głosowi, egzekucję najtrudniejszej i największej partji basowej, Mefistofelesa w „Fauście“ Gounoda. U nas, tak trudno obecnie o wynalezienie istotnie pięknego i odpowiedniego dla sceny głosu, że znalazłszy go, uszanować koniecznie wypada. Słyszałem gruntownych znawców utrzymujących, że p. Wasilewski, jeżeli chce wypielęgnować swój piękny organ, powinien przez długi czas jeszcze śpiewać tylko w operach czysto włoskich kompozytorów, których muzyka (oprócz Verdiego może) nie wysila zbytecznie wokalnych zasobów śpiewaka. Co do mnie, przyznając słuszność takim kompetentów zdaniom, radzę jednak p. Wasilewskiemu, nawet w operach włoskich nie ryzykować się zbytecznie, bo i w takich znajdą się przecież ogromne i ogromnej siły wymagajęce partje, jak np. w „Mojżeszu“ Rossiniego.

Do tej grupy męzkich debiutantow operowych przybędą jeszcze wkrótce dwaj nowi aspiranci — tenor Kwieciński i baryton Szczepkowski. Ten drugi jest

Do budowy korwety było przystąpione 15 listopada 1870 roku. Główne rozmiary tego statku są: długość pomiędzy prostopadłymi 270 stop., długość według ładunkowej linji zanurzenia 285 stóp 6 cali, szerokość z obiciem 48 stóp, objętość 4,510 tonn.

Pancerz na korpusie korwety umieszczony jest na całej długości, w dwa rzędy, każdy szerokości 3 stóp 6 cali; dolny brzeg pancerza znajduje się niżej o 5 stóp od ładunkowej linji zanurzenia, a górny, o 2 stóp wyżej nad nią; grubość blach górnego rzędu — 6 cali, dolnego—5 cali; oba rzędy ku przodowi i rudlowi zmniejszają się w grubości do 4 cali.

Cztery 8 calowe żłobkowane działa umieszczone są po dwa na boku na górnym pokładzie, który w miejscach umieszczenia dział rozszerza się, tworząc platformę, której wystające kąty dają możność wystrzału wzdłuż. Dwa 6 calowe działa żłobkowane, umieszczone są pod przodem i tyłem, na platformach ruchomych dla działania niemi na obie burty.

Budowa korpusu korwety, z żelaza ruskiego, odbywała się w St.-Petersburgu, w fabryce Ruskiego Towarzystwa zakładów mechanicznych i górniczych, z materjałów Towarzystwa i przez jego rzemieślników, oprócz pancerza, który w ilości 60 blach, wagi do 24,060 pudów, wyrabiany jest przez skarb w Iżorskich zakładach Admiralicji. Do budowy korwety, oprócz żelaza i blach stali szwedzkiej na okrycie dolnego pokładu, użyte były modrzewie i sosny na obicie podwodne.

Przed spuszczeniem korwety na wodę użyto na zbudowanie korpusu 71,400 pudów żelaza i stali i przybito na miejsce 26 blach pancerza dolnego szeregu, wagi 8,200 pudów.

Cena kontraktowa za korpus korwety wynosi 973,000 rub. i za roboty nadkontraktowe 68,386 rub., razem 1,041,386 rub.

Na rachunek tej sumy zapłacono Towarzystwu 851,530 rub.

Nad budową korwety czuwa inżynier okrętowy, sztabs-kapitan Subbotin.

Mechanizm parowy dla korwety o 900 siłach nominalnych, mieszanego (compound) systematu, wyrabia się w St.-Petersburgu, w fabryce p. Berda, za 639,900 rub. Indykacyjna siła mechanizmu powinna mieć 6,300 sił *(Gon. Urzęd.)*

—

* W ostatnim, wrześniowym zeszycie „Czasopisma Ministerstwa Oświecenia Publicznego” zamieszczone zostały między innemi następujące **wiadomości o Towarzystwach naukowych przy uniwersytecie petersburgskim** i o pracach tych Towarzystw. Do roku 1872 znajdowało się przy uniwersytecie petersburgskim trzy Towarzystwa naukowe: Ruskie Towarzystwo chemiczne, założone 26 października 1868 roku; Towarzystwo petersburgskie naturalistów, założone 21 grudnia 1868 roku, i Towarzystwo filologiczne, założone 21 grudnia 1869 roku. W 1872 przybyło jeszcze czwarte Towarzystwo, fizyczne, którego ustawa zatwierdzona została przez Ministra Oświecenia Publicznego 11 marca 1872 roku. Towarzystwo fizyczne ma na celu przyczynianie się do postępów wszystkich działów fizyki i rozpowszechnianie w Rosji wiadomości z fizyki. Czynności Towarzystwa są następujące: zgromadza się ono dla odczytów i rozpraw z dziedziny fizyki, ogłasza drukiem protokóły swoich posiedzeń, wydaje pamiętniki lub dzieła, urządza, z przestrzeganiem przepisów obowiązujących, odczyty publiczne, bibljotekę i laboratorjum, i w ogóle przedsiębierze rozmaite środki stosowne, zmierzające do rozwoju wiadomości z fizyki w ogólności i w Rosji w szczególności. Towarzystwo fizyczne liczyło z początkiem 1873 roku 60 członków. Odbyło ono w roku 1872 pięć posiedzeń, na których odczytano rozmaite interesujące komunikacie i uwagi. W tym roku zaczęło ono wydawać czasopismo wspólnie z ruskiem Towarzystwem chemicznem.

W roku zeszłym Towarzystwo chemiczne odbyło 9 posiedzeń kolejnych, na których odczytano 70 komunikacij naukowych, z tych zaś 52 weszły do składu wydanego w 19-u zeszytach IV tomu czasopisma Towarzystwa. Program czasopisma pomienionego został w roku bieżącym znacznie rozprzestrzeniony, z jednej strony przez zaprowadzenie w niem nowej rubryki: referatów o postępach wszystkich gałęzi chemij w Rosji i zagranicą; z drugiej zaś strony—z powodu włączenia doń wiadomości komunikowanych przez Towarzystwo fizyczne. Zakres stosunków Towarzystwa zwiększa się stale.

Towarzystwo filologiczne odbyło 10 posiedzeń. Jedno z tych posiedzeń poświęcone było słuchaniu pieśni epickich, wierszy treści religijnej i pieśni humorystycznych, które śpiewał śpiewak Jan Anikiew. Skład Towarzystwa zwiększył się przez wybór 4 nowych członków; jednocześnie Towarzystwo poniosło stratę dotkliwą przez zgon dwóch swoich członków, Hilferdinga i Newostrujewa.

W Towarzystwie petersburgskiem naturalistów liczba członków honorowych (19), rzeczywistych (144) i spółpracowników (26) doszła do 189. Towarzystwo to podzielone jest na trzy wydziały. Wydział mineralogiczny odbył 5 posiedzeń, na których odczytano 14 komunikacij naukowych; wydział botaniki — 8 posiedzeń oraz 23 komunikacje i 5 referatów; wydział zoologji — 6 posiedzeń i 26 komunikacij. Członkowie Towarzystwa przedsiębrali w roku zeszłym cztery wyprawy: jedną geologiczną, przyczem p. Dokuczajew zbadał pod względem geologicznym powiaty syczewski i gżacki w gubernji smoleńskiej, t. j. tę miejscowość wyniosłą, jakkolwiek bagnistą, w której znajdują się źródła Wazuzy, Dniepru, Gżaci i innych rzek. Pp. Gobi i Grigorjew mieli powierzone sobie zadanie zbadania flory podwodnej wzdłuż brzegu północnego zatoki fińskiej i wywiązali się z tego zadania bardzo zadowalniająco; zebrali oni i zbadali najmniej 115 roślin wodnych. Ze swej zaś strony p. Schmalhausen, który był wydelegowany dla zbadania flory części południowo-zachodniej gubernji petersburgskiej, wywiązał się ze wszech miar zadowalniająco z danego mu zlecenia, z liczby bowiem 187 zebranych przez niego roślin, jest 9 całkiem nowych dla flory gubernji petersburgskiej. Wyprawa nad Wołgę pp. Owsiannikowa, Strębickiego i Grimma, w celu badania w dalszym ciągu wszystkich kwestij dotyczących sztucznego rozmnażania sterletów, była mniej pomyślna niż wyprawa przedsiębrana w 1871 roku, a to z powodu zbyt wczesnej i gorącej wiosny. Sterlety zaczęły składać ikrę na trzy tygodnie przed czasem normalnym, tak, iż młode rybki, otrzymane z sztucznego zapładniania ikry, ucierpiały bardzo od upałów. Jednym z bardziej ciekawych rezultatów tej wyprawy był ten, że p. Owsiannikow zdołał przekonać się, że sterlety składają ikrę na łąkach zalanych wodą. P. Owsiannikow uzyskał od Towarzystwa paryzkiego aklimatyzacji medal 1-ej klasy za zakomunikowanie temuż Towarzystwu wiadomości o rozmnażaniu sterletów, o sposobach przewożenia młodych rybek, pielęgnowania ich i żywienia. Towarzystwo naturalistów wydało w roku zeszłym III Tom swoich „Prac,” w którym, oprócz protokułów posiedzeń, zamieszczone są obszerne sprawozdania z badań dokonanych z polecenia Towarzystwa przez pp. Inostrancewa, Schmalhausena, Grimma i Porczyńskiego, oraz liczne inne artykuły oryginalne. *(Gon. Urzęd.)*

—

* *Kijewlanin* donosi **o urządzaniu przy I gimnazjum kijowskiem wystawy nieustającej pomocy naukowych.** Dla obznajmienia nauczycieli niższych i średnich zakładów naukowych z przedmiotami służącemi do pomocy przy nauczaniu i używanemi w szkołach i przy wychowaniu domowem, z upoważnienia Ministra Oświecenia Publicznego, urządzona zostanie przy I gimnazjum kijowskiem wystawa nieustająca tych pomocy. Do składu jej wejdą następujące zbiory:

I. Zbiór przedmiotów służących do kształcenia młodszych dzieci: *a)* gry i zatrudnienia podług systemu Fröbla, *b)* przyrządy do uczenia się rzemiosł, *c)* obrazki dla dotykalnego nauczania w ogrodach dziecinnych.

II. Zbiór sprzętów szkolnych: *a)* wzory stołów i ławek dla klas, *b)* tablic, *c)* sztalug do map, *d)* wzory sprzętów które mieć powinni uczniowie.

III. Zbiór przedmiotów dla dotykalnego nauczania: *a)* obrazki, *b)* przedmioty dla dotykalnego uczenia pisać i czytać i języka rodowitego, matematyki, jeografji, rysunków i kaligrafji.

IV. Zbiór książek szkolnych z przedmiotów z których składa się kurs nauk w średnich i niższych zakładach naukowych, oraz innych książek.

Wystawa nieustająca mieścić się będzie w I gimnazjum kijowskiem i ma zostawać pod zawiadywaniem dyrektora tegoż gimnazjum i pod bezpośrednim dozorem bibljotekarza bibljoteki głównej gimnazjalnej. Wystawa urządza się w sali aktów uroczystych I-go gimnazjum. Urządzenie jej powierzone zostało dyrektorowi tegoż gimnazjum.

Wejście na wystawę będzie bezpłatne dla wszystkich życzących sobie zwiedzać takową. Wystawa otwarta będzie w niedziele od godziny 12-ej do 2-ej po południu. Nauczycielom zakładów naukowych w innych miastach, jak również osobom pozostającym w bliższej z szkołami styczności, jeżeli w razie ich przybycia do Kijowa, nie będą mogli czekać do niedzieli, dozwala się udawać się do dyrektora I-go gimnazjum kijowskiego z prośbą o udzielenie pozwolenia do zwiedzania wystawy codziennie, od godziny 2-ej do 3-ej po południu.

Dla dania zwiedzającym wystawę możności gruntownego obznajmienia się z przeznaczeniem i sposobem używania przedmiotów wystawionych, ma być sporządzony katalog szczegółowy wszystkich przedmiotów znajdujących się na wystawie; katalog ten wydrukowany zostanie w okólniku do okręgu naukowego kijowskiego i jako osobna książeczka, która będzie sprzedawana po cenie jak najumiarkowańszej.

Dla dania możności nabywania przedmiotów wystawionych, przy wystawie przyjmowane będą zamówienia na sprowadzanie takich przedmiotów.

O czasie otwarcia wystawy podanem będzie osobno do wiadomości powszechnej.

—

* **Kijów**, 5 września. *(Korespondencja „Rusk. Inw.”).* Dnia 25 sierpnia obchodzono w Kijowie pięćdziesięciolecie działalności służbowej jenerała artylerji J. B. Nowickiego. Szanowny jubilat służył przy trzech Cesarzach, brał udział w pięćdziesięciu bitwach z nieprzyjacielem, uczestniczył w trzech szturmach, w dwóch zajęciach twierdz nieprzyjacielskich, i w jednej najniebezpieczniejszej i wymagającej tyleż poświęcenia i energji, co i umiejętności, wyprawie dla zbadania ziem nieposłusznych górali Kaukazu. Szereg wojennych ozdób, po większej części za czyny bojowe, udzielonych przez dwóch Monarchów, był rezultatem działalności służbowej Jerzego Bazylewicza Nowickiego (1).

Z rana 25 sierpnia, naczelnik kijowskiego okręgu wojskowego, na czele naczelników oddziałów, wszystkich starszych naczelników wojsk, oraz dowódców baterij artylerji, uczcił jubilata swem pozdrowieniem. Taka cześć, jakkolwiek naturalna, dla wszystkich rozumiejących znaczenie zjednoczenia rodziny wojskowej, nie mogła nie rozczulić do łez J. B. Nowickiego, który, przy swem nadwątlonem zdrowiu, nie będąc już dwa lata czynnnym i licząc się w wojskach zapasowych, niejako mimowoli usuwał się od łączności z kołem wojskowem, chociaż nie przestawał należyć do niego myślą i najmilszemi swemi wspomnieniami, oddawszy się wojskowo-literackim i historycznym pracom.

Dzień 25 sierpnia, tak szczęśliwie dla starego kaukazczyka, przypadający jednocześnie z rocznicą podbicia Kaukazu, zakończył się obiadem składkowym na cześć jubilata, danym w klubie. Na obiedzie znajdowali się: dowodzący wojskami okręgu, jenerał-adjutant A. R. Drenteln, starsi naczelnicy wojskowi, a prezydowanie na nim przyjął sławny ze swej służby bojowej za Kaukazem, który rozpoczął takową także od kampanji perskiej, jenerał kawalerji A. T. Bagowut. Na obiedzie szczerze pozdrawiano przeszłość jubilata i wniesione były toasta: na cześć Najjaśniejszego Monarchy, na cześć zasłużonego jubilata i kolegi jego szkoły bojowej na Kaukazie, A. T. Bagowuta. Po pierwszym toaście, z rozkazu dowodzącego wojskami, odczytany był telegram od naczelnika sztabu głównego, który winszując J. B. Nowickiemu z powodu jubileuszu, zawiadamiał o udzieleniu przez Najjaśniejszego Pana, na znak Monarszego Jego Cesarskiej Mości zadowolnienia, tabakierki z cyfrą Jego Cesarskiej Mości, ozdobioną brylantami. Obchód zakończył się poobiednią pogawędką obecnych: przedmiotem pogawędki przeważnie były wspomnienia o osobach i bitwach dawno minionych, tem nie mniej jednak jaskrawie dotychczas oświetlających sobą historję Kaukazu i wojen perskiej i tureckiej.

—

* Dnia 11 września przybył z Hamburga do Kronsztadu niewielki tender angielski „Express”, z kilkoma skrzynkami **dynamitu**, przeznaczonemi do naszych zakładów górniczych. Z początku zamierzone było cały ten ładunek przesłać wprost wodą do Permu, przeładowawszy go w Kronsztadzie na statek rzeczny; ale Wydział Górnictwa, w obec późnej pory roku, udał się z prośbą do wyższej zwierzchności marynarki, o zachowanie skrzynek z dynamitem w jednej z pustych kazamat prochowni w Kronsztadzie, i 20 września, przy zupełnej ciszy, skrzynki z dynamitem zostały pomyślnie przewiezione ze statku „Express”, na przysposobione dla nich miejsce w oddzielnej kazamacie głównej prochowni, zbudowanej w północnym kanale, po za linją innych fortów. Przewóz urządzony był szalupami z wszelkiemi możliwemi ustrożnościami, w obecności inżyniera górniczego i pełniącego obowiązki naczelnika służby artylerji pułkownika Borisowa. Statek z dynamitem, skoro tylko przybył do Kronsztadu, za oddzielnym rozkazem głównego dowódcy, był umieszczony na kotwicy zewnątrz portu i kanału, o 4 wiorsty od Kronsztadu, w kierunku ku Peterhofowi. Przy takich ostrożnościach dynamit niezawodnie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa szczególniej w tak nieznacznej ilości, w jakiej był dostarczony (50 pudów).

Dynamit—jest to nowa piorunująca mięszanina, grająca ważną rolę w górnictwie i kopalnictwie i był dość często używany przy obronie Paryża podczas ostatniej wojny. Daleko jest silniejszy od wszystkich pozostałych mięszanin piorunujących, z wyjątkiem jedynie nitro-gliceryny, z której właśnie przysposabia się, przez pomięszanie nitro-gliceryny z piaskiem, albo jeszcze lepiej z hanowerskim „Kieselguhr”. Właściwa nitro-gliceryna została odkryta przez chemika włoskiego Askanjusza Sobrero w 1847 r., lecz do 1863 r. prawie nieużywana była w praktyce, z powodu nadzwyczajnego niebezpieczeństwa przy obchodzeniu się z nią. W 1863 inżynier szwedzki Nobel poraz pierwszy użył nitro-gliceryny do robót kopalniowych. Od tego czasu używano ją do sprawiania rozmaitych eksplozij; ale niestałość mięszaniny, wybuchającej w skutku prostego wstrząśnienia, a czasem całkiem wypadkowo, i kilka znacznych nieszczęść, jakie powtarzały się w okresie od 1863 do 1867 r., prawie zmusiły wyrzec się korzyści z używania nitro-gliceryny, dopóki wyżej wymieniony inżynier szwedzki Nobel nie wynalazł środka uczynienia jej prawie bezpieczną, mięszając nitro-glicerynę z białym piaskiem, lub hanowerskim Kieselguhr. W takim kształcie, nowa mięszanina zachowując całą swą siłę piorunującą, stała się dogodną do przewożenia i przechowywania, nie narażając na niebezpieczeństwo tych, którzy przy niej pracują. Piorunująca siła dynamitu jest straszna i w robotach górniczych dostateczny jest zwykły nabój karabinowy do zamienienia na proszek całych skał najtwardszego granitu. Z tem wszystkiem, przy należytej ostrożności, dynamit zupełnie bezpieczny jest od wypadkowego wybuchu. *(Gon. Urzęd.)*

(*) Z listy stanu służby okazuje się, że J. B. Nowicki uczestniczył w kampanji perskiej 1827 roku w 21 bitwach z nieprzyjacielem; w 1828 w Turcji Azjatyckiej — w siedmiu bitwach i trzech szturmach (Kars, Achałkałaki, Achałcych); w 1829 roku — w siedmiu bitwach i wzięciu twierdz Hassan-Kale i Erzerum; w 1830 roku — w 15 bitwach i oprócz tego sam jeden zrobił tajemny rekonesans ziem wschodniego Kaukazu, którego rezultatem była pierwsza topografja kaukazkiego wybrzeża morza Czarnego. Od 1823 r. artylerzysta, od 1830 r. oficer jeneralnego sztabu, od 1846 — 1850 r. dowódca Stawropolskiego pułku strzelców, J. B. Nowicki dowodził brygadą 3 dywizji piechoty, był komendantem twierdzy Iwangrodu, a w 1863 r. mianowany był prezesem polowego sądu wojennego ustanowionego w Kijowie. Od 1866 do 1870 r. był komendantem w mieście Kijowie. Dnia 26 listopada 1870 r. jako reprezentant pierwszego wypuszczenia z Michałowskiej szkoły artylerji, J. B. Nowicki został zaliczony do artylerji i awansowany na jenerała broni.

Zimowisko na Nowej Ziemli *).

W 1871 roku utworzyła się w St.-Petersburgu kompanja dla połowu zwierząt morskich na Nowej Ziemli. Na czele téj kompanji był obywatel poczesny Ikonnikow. Z rozporządzenia kompanji zadzierżawiona była u włościanina mudiużskiego, Korelskiego, szkuna „Św. Mikołaj”, o 40 łasztach, i najęto dwunastu ludzi roboczych; zarząd zaś połowem poruczony był mieszkańcowi kolskiemu J. Sulowi, znanemu łowcy rekinów i zwierząt morskich. Statek zaopatrzony został w dostateczną ilość żywności oraz narzędzi: niewod do łapania bieług, długości 250 sażeni, harpuny i oszczepy do łowienia psów morskich oraz 8 gwintówek.

Żegluga z Archangielska do Gusinego lądu, znajdującego się na południowej wyspie Nowej Ziemli, trwała przez cały miesiąc, dla tego iż lody utrudniały drogę zaczynając od Przylądku Kapina. Dla tego to właściciel statku, będący sam sternikiem, uznał za lepsze nie narażać statku, lecz poczekać na zmniejszenie lodu przy brzegu Murmańskim, tym bardziej, że szkuna nie była ubezpieczoną.

Przybywszy 27 czerwca do Małych Karmakuł, jednej z przystani na Nowej Ziemli, łowcy znaleźli ją dogodną i zatrzymali się w takowej, zbudowali dom i łaznię z przywiezionego przez siebie drzewa, a następnie zajęli się połowem bieługi. Podówczas wszystkie zatoki, widziane przez nich, napełnione były bieługami. Ponieważ jednak szyper Korelski i robotnicy nie byli obeznani z połowem bieług i nigdy nie używali niewodu podobnej wielkości, przeto połów bieługi nie był pomyślny w takim stopniu w jakim by należało. Jednakże w ciągu 20 dni schwytano 20 bieług, 20 psów morskich, 3 rekiny i 10 zajęcy morskich.

Obejrzawszy niektóre przystanie Nowej Ziemli, Sul zaczął się przygotowywać do powrotu do Archangielska. Ponieważ jednak robotnicy widzieli mnóstwo bieług, przeto sześciu z nich chętnie zgodziło się na propozycję Sula, aby pozostać na zimowisko, na Nowej Ziemli. Zaopatrzył on ich w żywność na rok, pozostawił im wszelkie przyrządy i strzelby oraz oddał cały zapas prochu, składający się podówczas tylko z 12-tu funtów, a z kupionemi u właściciela statku, Korelskiego, 6 funtami,—ogółem z 28 funtów, to jest po 3 funty na człowieka. Pozostawiwszy 6 ludzi w Karmakułach, sam Sul 18 sierpnia z ośmiu robotnikami udał się do Archangielska, i 30 tegoż miesiąca przybył tamże szczęśliwie.

W Archangielsku Sul sprzedał zdobycz dwudziestodniowego połowu tranu za 749 rubli, a następnie pojechawszy do Petersburga i wróciwszy znów do Archangielska w 1872 r. 16 lutego, Sul zajął się przygotowaniem do drugiej wyprawy na Nową Ziemlę, tak dla zabrania stamtąd napowrót pozostawionych przez niego na zimę sześciu łowców, jak i dla nowego połowu. 22 maja odpłynął on z Archangielska na szkunie nazwanej także „św. Mikołaj“, o 60 łasztach, pod rozporządzeniem szypra, włościanina ujemskiego Goleniszczewa, z 9-u robotnikami. Przyborów do niewodu dla połowu bieługi zabrał jeszcze 20 pudów. Żegluga z Archangielska była nader powolna: do Przylądka Świętego dążyli, z powodu przeciwnych wiatrów, 16 dób, od Św. Przylądka do Kakina 18 godzin i do Kołgujewa dwie doby. Pomiędzy Przylądkiem Kanina i wyspą Kołgujewa, Sul spotkał, 8 czerwca, dwa okręty pruskie, idące po drzewo na Peczorę. Następnie, od 8 czerwca do 8 lipca, żeglowali oni około lodów, i zachodzili na wyspę Reniferów przy brzegu Murmań-

*) Artykuł ten zaczerpnięty jest z „Wiadomości Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Jeograficznego” (czerwiec 1873 r).

---

synem zasłużonego artysty opery tutejszej i posiada głos piękny i potężny a wykształcony dobrze; debiut jego odbędzie się także w barytonowej, Don-Karlosa partji — zagraża to wielce p. Grüdigerowi, tem bardziej że wymowie p. Szczepkowskiego (juniora) nic zarzucić nie można. Co się tyczy p. Kwiecińskiego,—podobno brata sympatycznej śpiewaczki — ten ma próbować szczęścia we „Flisie” Moniuszki, rozumie się w tytułowej partji.

Jeżeli jednak męzki personel opery miejscowej wzmocnił się liczebnie i wartościowo—za to żeński, jednym tylko dotąd pocieszyć się może nabytkiem. Mam tu na myśli panią Juniewicz, która chociaż także grzeszy deklamacją i akcją zarówno, przecież śpiewa coraz lepiej i coraz silniejsze zasoby głosu rozwija. Pomimo to jednak, trudno nawet bezwzględnemu optymiście twierdzić, że śpiewaczki opery warszawskiej odznaczają się świetniejszym talentem: jednej z nich głosu, drugiej akcij, trzeciej przyjemnego brzmienia w głosie — słowem, każdej tam czegoś brakuje. Nie dziw więc, że ta część publiczności, która miała sposobność rozkoszować się śpiewaczkami oper włoskich, w Petersburgu i Paryżu, lub ta która na miejscu, pamięta świetne opery warszawskiej chwile, gdy posiadała ona takie jak Turowska, Rywacka i Paulina Riwoli śpiewiaczki, nie okazuje zadowolenia z obecnego personelu śpiewaczek tutejszych—bez względu nawet na to, iż cyfrę ich powiększyła w dniach ostatnich p. Ludwika Sobolewska, przyjęta już na stałą artystkę. Z głośnych debiutów panny S. w „Pięknej Helenie” i w „Życiu paryzkiem,” zdawałem już, we właściwym czasie, odpowiednią relację.

Przebiegłszy w ten sposób najnowsze dzieje opery warszawskiej i zaznaczywszy w tem miejscu, że wkrótce już, działalność jej popadnie w czasowe odrętwienie z powodu zapowiedzianego przybycia, na doroczny sezon zimowy, trupy włoskiej p. Ciaffei, który w przeszłym roku tak szczęśliwie umiał dobrać cały prawie skład swoich artystów — przejdziemy z kolei do zdania sprawy z działalności dramatycznej sceny tutejszej.

I tu również pojawiło się w tych czasach, mnóstwo debiutantów, z których trzej zostali przyjęci do stałego artystów składu — lecz o tych debiutach, dawniejszych i świeższych, pisaliśmy już, zda się, przed trzema tygodniami; dziś przeto zanotujemy jedynie śmiały debiut jednego z małomiejskich aktorów, pana Liedkiego, który poważywszy się wystąpić przed warszawską publicznością w roli Żołkowskiego w farsie pod tytułem „Uściskajmy się,” zrobił zupełne *fiasco.* Być może, na drobnej scenie, w którem z miast, takich jak Łowicz, Rawa, Pułtusk i tam dalej, pan Liedke mógłby, z pewnem powodzeniem przedstawiać płasko komiczne role—lecz na scenie warszawskiej, słynącej słusznie nazwiskami takich artystek jak Modrzejewska i Bakałowiczowa, i takich artystów jak Żółkowski i Królikowski — że już pominę tu bardzo wiele jeszcze niepospolitych, obojej płci talentów—taki margrabia Manicamp, jakiego nam zaimprowizował p. Liedke, utrzymać się nie może.

Wymieniając znakomitsze nazwiska artystek tutejszego dramatu, musimy tu zanotować, że jedno z takich zniknęło w tych dniach na zawsze, ze sceny życia. Salomea Palińska (Kenigowa), której talent od lat dwudziestu blizko, jaśniał na scenie tutejszej, której gra w „Liście Żelaznym,” w „Poczwarce,” w „Liwji Quintylji,” w „Preciozie,” „Nareyzie Rameau,” w „Serafinie” i w tylu innych jeszcze dramatach a nawet i w znakomitszych komedjach, jak np. w „Żydach” i „Epidemji,” odznaczała się zawsze, i prawdziwym talentem i wielką inteligencją, — zmarła w zeszłą sobotę. Jest to bardzo ciężka dla sceny tutejszej strata a w niektórych rolach, niepowetowana nawet. Zmarła artystka cieszyła się powszechnym szacunkiem i przyjaźnią kolegów swoich płci obojej, którzy też, wraz z kilkotysięcznym orszakiem publiczności, odprowadzili jej zwłoki na spoczynek wieczny. Ś. p. Salomea była żoną redaktora *Gazety Warszawskiej* i matką kilkorga dzieci, a była najlepszą żoną i matką.

Oddawszy cześć należną zmarłej artystce sceny tutejszej, zajmijmy się żywymi jej pracownikami, którzy obecnie przygotowują się pilnie do przedstawienia kilku zdawna oczekiwanych nowości. Jedna z takich, p. t. „Wiosna,” ukaże się na scenie dziś dopiero; dwie zaś inne—tragedje rozgłośne, „Otello” i „Kleopatra” dotąd jeszcze we mgle przyszłości leżą. Najwłaściwiej przeto uczynię zdając sprawę czytelnikom z ostatniej, najnowszej a przedstawionej już kilkakrotnie komedji trzy aktowej p. t. „Przezorna Mama,” którą przysłużył się scenie Rozmaitości, utalentowany autor „Kawalera Marcowego,” p. Bliziński. Przysługa to jednak względna, albowiem Przezorna Mama, o ile mi wiadomo, napisana już bardzo dawno, pod względem wartości artystycznej i literackiej, zdala pozostaje za Kawalerem Marcowym i obeszlibyśmy się z nią bardzo surowo nawet, gdyby autor nie dostarczył był tam Żołkowskiemu pola do utworzenia jeszcze jednego typu wioskowego szlachcica, który godnie pomnoży galerję tylu już znakomitych kreacji, genjalnego komika naszego. Nie podaję tu osnowy „Przezornej Mamy,” jest ona błahą a nawet i pospolitą, ale powiem natomiast, że gra Żołkowskiego była arcydziełem prawdy. Patrząc na tego pana Sędziego, ścigając jego najdrobniejsze ruchy i subtelną grę rysów, każdy z widzów, nie wyłączając recenzentów nawet, zapominał że ma przed sobą aktora i scenę. Taką naturalność, swobodę i prawdę—słowem, takie *życie,* tylko sam Żołkowski umie nadawać swoim kreacjom scenicznym—pod tym względem nikt mu wyrównać nie zdoła. Wszystkie inne postacie w tej komedji, pogasły przy tak świetnym typie—widocznie też autor obrobił je niedbale—z wyjątkiem tylko postaci Przezornej Mamy, której jednak p. Mazurowska ożywić nie zdołała.

Zakończając feljeton dzisiejszy, nadmienić jeszcze wypada, iż zapowiedziana na ubiegający dziś tydzień, nowa opera p. Ludwika Grossmanna „Duch Wojewody,” odłożoną nadal została; za to spełniła się odkładana dwukrotnie loterja fantowa w ogrodzie Saskim i to w najprzyjaźniejszych warunkach — albowiem korzystając z prześlicznej pogody, publiczność w znacznej liczbie gromadziła się do ogrodu w niedzielę i w poniedziałek jeszcze. Ogólny dochód z tej dobroczynnej zabawy, wynosi około 16,000 rubli. Szczegółowe sprawozdanie z tej, ostatniej w bieżącym roku loterji, Dziennik Warszawski podał już pod oddzielną rubryką.

skim, po świeżą wodę. Z wyspy Reniferów udali się oni na Nową Ziemlę 8 lipca. i po sześciu dniach, t. j. 14 lipca przybyli tam szczęśliwie do przystani „Małe Karmakuły“.

Podczas żeglugi, zaczynając od Przylądka Kanina, widzieli oni *mnóstwo wielorybów, wielkie stada* psów morskich, których nie strzelali, gdyż nie mieli ani jednej strzelby, lecz dążyli wyłącznie na połów bieługi. Pierwszy punkt na Nowej Ziemli, do którego przybyli, był Kostin Szar, pokryty wówczas jeszczem lodem, którego grubość nie przechodziła jednego arszyna. Lody na stronie zachodniej Nowej Ziemli bywają nie tak grube jak na wschodniej, gdzie dosięgają grubości do 3-ch i więcej sażeni. Lodowiska zaś, przyniesione z morza Karskiego do Przylądka Św. w 1862 roku, po przemiarze przez kapitanów okrętów zagranicznych, które w tym roku doznały rozbicia około Przyładka Św., dochodziły do 16 sażeni grubości.

W przystani Karmakuły powitali Sula z niecierpliwością pozostali 5 robotnicy, gdyż jeden z sześciu zmarł. Tu także Sul zastał trzy statki, — jeden Borisowa, włościanina szujskiego, drugi — Łomowa mieszczanina kemskiego, a trzeci — Woronina, mieszczanina sumskiego. Wszystkie te statki przyszły o dziesięć dni wcześniej od Sula, i czekały na zjawienie się bieług. Wkrótce po przybyciu Sula zjawiły się one w tak wielkiej ilości, że sternicy postradali głowę, i nie wiedząc, jak łowić je, powzięli myśl utworzenia między sobą jednej ogólnej spółki dla połowu; lecz zbyt długo o tem rozprawiali, a bieługom nie dogodnie było czekać końca układu pomiędzy łowcami i wszystkie odpłynęły z zatoki karmakulskiej na morze. Zagniewani sternicy ruszyli na drugie stanowisko, Wielkie Karmakuły o dziesięć wiorst od Małych, dla oczekiwania tam przybycia bieług. Lecz i tam przybycia takowych do zatoki strażnik niedopatrzył i ujrzał je dopiero wtedy, kiedy z zatoki udały się na powrót do morza. Na sygnał, dany przez strażnika, z trzech statków rzuciło się 10 łódek w pogoń za bieługami i schwytały 130 sztuk. Ryby, przestraszone strzelaniną i silnym hałasem oddaliły się od brzegów w głębie morza.

Połów golców, który odbywa się w rzekach, także nie powiódł się, gdyż lód trzymał się długo około brzegów i tamował ujścia rzek, płynących z wyspy Nowej Ziemli, z jakiego to powodu przechód golców z morza do rzeki, dla składania ikry, był utrudniony. Podobnież i latem 1871 r. w niektórych przystaniach Nowej Ziemli nie było psów morskich i cieląt morskich, dla tego iż zatoki były napełnione lodami.

(d. n.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Z Pragi* piszą do *Nordd. A. Z.* pod 15 października: Wybory w czeskich gminach wiejskich do rady państwa zostały już ukończone i rezultat ich jest takim, jakiego się spodziewano. W czeskich okręgach wyborczych obrani zostali wszyscy postawieni przez dzienniki narodowe kandydaci, po części, jednogłośnie po części też bardzo znaczną większością, W niemieckich okręgach wyborczych obrani zostali w największej części zaproponowani przez niemiecki komitet wyborczy kandydaci; obrano również kilku innych kandydatów, lecz bardzo nieznaczną większością. Stronnictwo ultramontanów doznało wszędzie porażki i pomimo wszelkiej agitacji nie mogło otrzymać nawet znacznej mniejszości. Charakterystyczną jest ta okoliczność, iż jeden z przywódzców tego stronnictwa, redaktor jednego z dzienników ultramontańskich, w okręgu egerskim, gdzie postawioną była jego kandydatura, otrzymał tylko jeden głos z 3181. Okoliczność ta powinnaby służyć stronnictwu temu za dowód jasny, iż w Czechach nie ma żadnego dla swej działalności, oraz iż powinno unikać starannie wszystkiego, co mogłoby je pozbawić reszty sympatji.

* *New-Jork Herald* pisze w przedmiocie bombardowania Omao w Honduras przez jeden z angielskich statków wojennych, iż krajowcy zrabowali konsula angielskiego i kupców, z których trzech uwięzili. Konsul zmuszony był ratować się ucieczką do Bolize. Gdy kapitan statku „Niobe“, L. F. Lorraine, który z okrętem swym oddalonym był o 7 mil od Omao, usłyszał o tym wypadku, pospieszył niezwłocznie na miejsce, celem rozciągnięcia opieki nad flagą angielską. Żądał on zadośćuczynienia, którego odmówiono—i z fortu odpowiedziano na wystrzał „Niobe.“ Następnie miało miejsce żywe bombardowanie, które trwało od godz. 3—6. Następnego dnia rozpoczęto na nowo bombardowanie i ogień z fortu uciszony został po upływie trzech godzin. Z fortu wysłano potem flagę parlamentarską na statek „Niobe“ i cała sprawa została załatwioną, gdy w Omao postanowiono wypuścić na wolność uwięzionych poddanych angielskich i wypłacić sumę 30,000 funt. szt.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 16 października.* Podług obiegających tu pogłosek, poseł szwajcarski przy rządzie francuzkim, Dr. Kern, złożył wczoraj po południu wizytę ministrowi sprw zagranicznych, księciu Broglie i w imieniu szwajcarskiego rządu związkowego zwrócił uwagę jego na agitacje, wywoływane przez Mermilloda z terytorjum francuzkiego na granicy szwajcarskiej.

* *Trianon, 14 października. (Proces Bazaine'a).* Dziś, słuchano Bazaine'a w dalszym ciągu, mianowicie co do stosunków jego z cesarzem Napoleonem i innemi osobistościami. Bazaine usprawiedliwia swe postępowanie i odczytuje depeszę ambasadora pruskiego w Konstantynopolu, która została mu zakomunikowaną. Depesza ta donosi, iż prusacy w żadnym wypadku nie wyruszą przeciwko Paryżowi. Bazaine powiada, iż nie uwiadomiono go o kilku ważnych rozkazach, oraz, iż uwiadomionym był źle o rezultacie bitwy z d. 18 sierp. i z tego powodu sam zakomunikował cesarzowi mylne wiadomości. Oświadcza on dalej, iż nadzwyczajnie ważną depeszę z dnia 23 sierpnia, otrzymał dopiero 30 sierpnia. Prezes sądu wojennego oświadcza następnie, iż przesłucha świadków, którzy temu zaprzeczają.

* *Drezno, 16 października.* Sejm otwarty został dziś przez księcia następcę tronu w imieniu króla.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

Warszawa dnia 6 (18) października.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w sobotę, opera tragiczna w 3-ch aktach, **Norma.**—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Meluzyna.**— *Wczoraj*, było osób 524.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, w sobotę, komedja ze śpiewem w 1 akcie, **Było to pod Wagram**,— 1-y raz, komedja w 1 akcie, **Wiosna**,—komedja w 1 akcie, **Consilium facultatis.** — Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, w niedzielę, komedje **Wiosna, Drzemka pana Prospera.**

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Lewandowskiego i Kuhne.— Program:—I. Polonez uroczysty, Moniuszki; Militarya-walc, Hertla; Reverie, Vieuxtempsa; „Słowik“ polka (nowa), A. Grineberga. — II. Uwertura „Raymond,“ Thomasa; Blumenlied, Langego, „Dla Gungla,“ polka-mazurka, Lewandowskiego; Immergrün, potpourri Saro; Mazur weselny, Lewandowskiego. — III. Uwertura z op. „Fra Diavolo,“ Aubera; Solo na harfie, wyk. p. Pistor; Cyganeczka, polka Lessera; Marsz, Heinsdorfa. — Początek o godzinie 4 i pół;—cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda.— Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 10 wieczór.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 18 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 20 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi dojeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 18 z rana i osobowym o godz. 11 min. 20 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 6 min. 5 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 18 wieczorem.

Pasażerski o godz. 5 min. 19 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 9 min. 58 z rana.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 36, umarło 4, pozostało 1572 (mężczyzn 781, kobiet 791), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 128, kobiet 121.

Przyjechał: — Jenerał-major *Olsufiew*, z St. Petersburga.

Cena okowity dnia 5 (17) października.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.42,5—6.45,5.	2.09—2.10.
Pojedyncza szynkarska		2.12—2.14.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

za miesiąc Wrzesień 1873 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Wrześniu 1873 r.	108,516	5,703,873	120,892	45	226,163	56	40,452	99	387,509	—
„ 1872	126,955	5,248,527	129,409	59	193,779	62½	14,567	93½	337,757	15
Zatem w r. 1873 więcej	18,341	455,246	8,517	14	32,383	93½	25,885	5½	49,751	85
Od 1 Stycz. do 30 Wrz. 73	974,459	55,590,435	939,223	71	2,010,611	19½	145,199	3½	3,095,033	94
Od 1 Stycz. „ 30 „ 72	902,473	42,420,366	866,742	57	1,595,546	21½	143,025	61	2,605,314	39½
Zatem w r. 1873 więcej	71,986	13,170,069	72,481	14	415,064	98	2,173	42½	489,719	54½

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

za miesiąc Wrzesień 1873 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Wrześniu 1873 r.	30,677	1,414,259	23,996	18½	47,713	73	17,177	92	88,887	83½
„ 1872	33,793	1,205,922	26,624	77	36,152	56½	13,767	84	76,545	17½
Zatem w r. 1873 więcej	3,116	208,337	2,628	58½	11,561	16½	3,410	08	12,342	66
Od 1 Stycz. do 30 Wrz. 73	273,256	12,432,827	216,764	55	381,177	26	100,317	70½	698,259	51½
Od 1 Stycz. „ 30 „ 72	258,333	10,585,198	200,259	29	306,775	34	97,051	68	604,086	31
Zatem w r. 1873 więcej (6102)	14,923	1,847,629	16,505	26	74,401	92	3,266	02½	94,173	20½

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 5751. Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

W odbytem w dniu 19 Września (1 Października) 1873 roku, szóstem ciągnieniu Akcji i obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowane zostały:

Akcje po **rs. 1000**: NN. 681/90, 771/80, 13461/70, 18321/30, 24671/80, 28571/80, 43441/50, 45051/60.

Akcje po **rs. 100**: NN. 46182, 46471, 46776, 46909, 47182, 48391, 50080, 50559, 51231, 51360, 51890.

Obligacje po **rs. 1000**: NN. 2571/80, 12441/50, 20261/70, 29701/10, 32551/60, 33331/40, 33601/10.

Obligacje po **rs. 100**: NN. 37849, 38912, 39119, 40006, 41245, 41293, 41689, 42605, 42972, 44661, 44885, 46490, 47458, 47488, 47524, 47928, 48067, 48473, 48531, 48597, 48999, 49207.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacji, przypada do wypłaty z dniem 19 Września (1 Października) 1873 roku. Wypłaty dopełniają: Kasa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne; a nadto Towarzystwo Dyskontowe (Disconto Gesellschaft) w Berlinie. Należność płaconą bądzie za granicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych Akcji otrzymują w miejsce tychże, Akcje pożytkowe.

Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone 6-iu a Obligacje 5-iu kuponami procentowemi, t. j. od włącznie Kwietniowego 1874 roku, nadto przy Akcjach winno się znajdować 13 kuponów dywidendowych, t. j. od włącznie kuponu dywidendowego płatnego w roku 1874.

Z Akcji i Obligacji wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionemi nie zostały.

1) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1868 r.

Obligacja na **rs. 100** N. 43124, która winna być zwróconą z 15 kuponami procentowemi.

2) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1870 r.

Akcja po **rs. 1000** N. 28941/50,

Akcje po **rs. 100**: NN. 48802, 50919.

Obligacje po **rs. 100**: N. 38354, 42893, 43766, 48217.

Akcje z trzeciego ciągnienia winny być zwrócone z 12-tu a Obligacje z 11-tu kuponami procentowemi.

3) z losowania w dniu 20 Września (2 Października) 1871 r.

Akcje po **rs. 1000**: NN. 5461/70, 10861/70, 18491/500, 21041/50, 23861/70.

Akcje po **rs. 100**: NN. 46006, 49640, 49666.

Obligacje po **rs. 1000**: NN. 5841/50, 15681/90.

Obligacje po **rs. 100**: NN. 42171, 43085, 44751, 45751, 46063, 46840, 49650.

Akcje wylosowane w czwartem ciągnieniu z 1871 roku, winny być opatrzone 10-ciu, a Obligacje 9-ciu kuponami bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 15 kuponów dywidendowych.

4) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1872 r.

Akcje po **rub. sreb. 1000**: NN. 2791/800, 43151/60.

Akcje po **rs. 100**: NN. 46688, 47763, 48232, 50204, 51702.

Obligacja na **rub. sreb. 1000**: N. 7951/60.

Obligacje po **rs. 100**: NN. 37892, 38157, 39106, 41388, 43732, 44461, 44692, 46713, 49179, 49642.

Akcje wylosowane w piątem ciągnieniu z 1872 roku, winny być opatrzone 8-iu a Obligacje 7-iu kuponami procentowemi bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 14 kuponów dywidendowych.

W razie braku kuponu procentowego wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy, za Akcją lub Obligacją przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów, odciętą zostanie od Akcji pożytkowych, wydać się mających.

Warszawa dnia 19 Września (1 Października) 1873 r.

Rada Zarządzająca.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4101. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłej Franciszce Skarzyńskiej wierzycielce sum: rs. 2,750 i rs. 1,550 na dobrach Imielno z Okręgu Orłowskiego, oraz rs 5,660 rs. 1,400, rs. 17,290 i rs. 606 k. 66⅔ na tychże dobrach Imielno, oraz Wilkowyja i Rdułtów z O-gu Orłowskiego, jak niemniej rs. 20,000, rs. 4,200 i rs. 6,450 na dobrach Łanięta z O-gu Orłowskiego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na d. 10 (22) Stycznia 1874 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi, pod prekluzją.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1873 r.

2—2 Włodzimierz Kretkowski.

N. D. 4152. *Pisarz Sądu Pokoju w Kaliszu.*

Z powodu śmierci: 1) Pawła Iwankiewicza, właściciela ½ i ⅔ części nieruchomości w Stawiszenie Nr. 11; 2) Ferdynanda Schroeter, właściciela nieruchomości Nr. 13 w Chmielniku; 3) Marjanny Wilchelminy dwóch imion z Menchenów Neümann, współwłaścicielki młyna wodnego w Żydowie, toczą się postępowania spadkowe, termin do regulacji których na d. 15 (27) Lutego 1874 godz. 10 z rana w Kancelarji mej wyznaczam.

Kalisz d. 3 (15) Lipca 1873 z.

Miaskowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5861. *Rząd Gubernjalny Warszawski.* Podaje niniejszem do wiadomości ze dnia 15 (27) Października roku bieżącego o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowéj na dostawę żywności dla aresztantów znajdujących się w Brzesko-Kujawskim więzieniu w ciągu roku jednego licząc od 1 Stycznia 1874 do tegoż dnia 1875 r.

Licytacja odbędzie się przez deklaracje opieczętowane, z głośnym po ich rozpieczętowaniu przetargiem i zacznie się od 14 kopiejek za całodzienną żywność jednego aresztanta.

Pragnący podjąć się dostawy, winien w terminie do licytacji oznaczonym, złożyć lub też przysłać pod adresem pana Prezydującego w Izbie Skarbowej deklarację opieczętowaną, ułożoną według wzoru przy niniejszem załączonego, z wyrażeniem w niej liczbami i literami ceny, za jaką podejmuje się dostawy. Do pomienionej deklaracji powinno być dołączone swiadectwo gildyjne 1 gildji, albo deklaracja, że wrazie utrzymania się przy entrepryzie, dostawca obowiązuje się od 1 Stycznia 1874 r. wykupić świadectwo gildyjne.

Składający deklarację, winien złożyć w Warszawskiej Izbie Skarbowej przy licytacji vadium w monecie, w biletach kredytowych lub papierach kredytowych państwa, jakie się przyjmują na vadium przy Rządowych entrepryzach, licząc te ostatnie według kursu 500 rubli.

Za termin ostateczny do złożenia deklaracji oznacza się godzina 12 w południe, tego dnia, na który licytacja jest naznaczoną.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy składającemi deklaracje kunkurentami głośny przetarg in minus, od cen najkorzystniejszych dla Skarbu w złożonych deklaracjach objawionych i dla tego składający deklarację winien osobiście albo za pośrednictwem prawnie umocowanego plenipotenta stawić się na termin do licytacji oznaczony i przed jej rozpoczęciem podpisać warunki licytacyjne w dowód że takowe są mu wiadome.

Kto przed terminem oznaczonym deklaracji opieczętowanej nie złoży, ten do przetargu głośnego dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje winny być pisane na stemplu za kop. 70, podane zaś lub przysłane po upływie terminu oznaczonego, albo nie według wzoru napisane, lub też bez zachowania porządku wskazanego w artykule 17 przepisów 16 Maja 1833 r., albo ze skrobaniami i poprawkami, pisane tylko liczbami, nie zaś literami, lub zawierające propozycje niezgodne r warunkami licytacyjnemi, nareszcie podawane bez gildyjnego świadectwa 1 gildji lub bez deklaracji że przed 1 Stycznia 1874 r. obowiązuje się wykupić świadectwo gildyjne, równie też bez vadium, przyjętemi nie będą jako nielegalne zostaną odrzucone.

Nakoniec ogłasza się że warunki dostawy będą konkurentom okazywane codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w czasie posiedzeń w sali dezurnej Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

za Vice Gubernatora Radca Wittman.

za Radcę Wydziału Kulwiec.

za Referenta Celiński.

Wzór do deklaracji

Warszawa d. 15 (27) Października 1873 r.

Wskutek obwieszczenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. . . r. b. ogłoszonego w gazetach, oświadczam niniejszem, że podejmuje się rocznej poczynając od 1 Stycznia 1874 do tegoż dnia 1875 r. dostawy żywności dla aresztantów znajdujących się w Brzesko-Kujawskim więzieniu, za całodzienną żywność jednego aresztanta zgodnie z taryfą do warunków licytacyjnych dołączoną, po . . . . . . kopiejek (wyraźnie) poddając się wszystkim zobowiązaniom w warunkach licytacyjnych wymienionym, które mi dokładnie są wiadome.

Vadium . . . . . . rubli (wyraźnie) przy niniejszem załączam, oraz obowiązuję się w razie utrzymania się przy licytacji przed 1 Stycznia 1874 wykupić gildyjne świadectwo 1 gildji.

Vadium wrazie odstąpienia od licytacji sam odbiorę.

N. D. 5744. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Października r. b. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie wydzierżawienie gruntu miejskiego po za rogatkami Jerozolimskiemi i Mokotowskiemi położonego, obejmującego przestrzeni dziestatin trzy i 759$^{6}/_{10}$ sażenów kwadratowych. od sumy dzierżzawnej na rs. 130 wyraźnie rubli srebrem sto trydzieści rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z kwitem kasy Główne Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilośc rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nie utrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 17 (29) Września 1873 r.

3—3

N. D. 6064. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Zawiadamia wierzycieli hypotecznych nie mających prawnie obranego zamieszkania i z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których ich wierzytelności lub ostrzeżenia są ubezpieczonemi, imiennie wyszczególnionych że dobra te jako zalegające w opłatach rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych wystawione zostają na przedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną w mieście Radomiu w domu pod Nr. 156 przy ulicy Lubelskiej położonym w Kancelarji wyznaczonego Rejenta odbyć się mającą, w szczególności zaś dobra:

1. Bieniędzice składające się z folwarku

głównego Bienię̨dzice z wsią zarobną tegoż nazwiska, z folwarku Dąbrowa z wsią zarobną Jarosławice górne, z kolonji Zagrabówki Bienieckie vel Michałów tudzież z młyna Blich zwanego, z przyległościami i przynależytościami w okręgu i gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 875. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,050. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18524.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomego z zamieszkania Stanisława Antoniego Jasińskiego nieletniego.

2. Boże, składające się z folwarku i wsi Boże, z folwarku Łaziska, z kolonji małe Boże, Stanisławów, Borek i Bród, niemniej lasów przyległych w okręgu i gubernji Radomskiej, położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 605. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,205. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,432.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania:

1) Antoniny z Kurzewskich Możdżeńskiej,
2) Józefie z Orpiszewskich Stanisława Szymońskiego żonie.
3) Paulinie z Kurzewskich Kamockiej.
4) SS-ów Mortki Nuty Sanger.

3. Brzezinki składające się z folwarku tegoż nazwiska i folwarku Dębnica duża, z lasów w granicach ich będących i oddzielnie położonych, z dwóch osad karczemnych we wsi Tczowie, takich że osad we wsi Brzezinki i Bartodzieje, a do których należy także część gruntów Wojtostwa Zwoleń i prawo propinacji w koloniach Józefów, Lucin, Janów i Wincentów, wedle mapy przez Jeometrę Władysława Litwińskiego w r. 1865 sporządzonej do księgi wieczystej dóbr Zwoleń złożonej, zawierające oprócz osad karczemnych w Brzezinkach i Bartodziejach ogólnej rozległości mergów 1804 pr. 131 od tychże dóbr Zwoleń odłączone, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Kozienieckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 2,515. Vadjum do licytacji złożyć się mające rsr. 2,915. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 43150.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzystwa Kredytowego w sumie rs. 12550 w Listach Likwidacyjnych z dóbr Brzezinki, oznajmia się zatem interesowanym, że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Brzezinki pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej to jest rs. 15,300 dla jakiej Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach, czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka Listami Likwidacyjnemi nie jest zabezpieczona. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 12,550 ubezpieczonej na listach likwidacyjnych w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po licytacji wraz z przypadającemi od niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu likwidacyjnego w Banku na rękojmię Towarzystwa deponowanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty, okazałby się nie wystarczającym.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania:

1. SS-ów Marji z Wąsowiczów Rutkowskiej zmarłej w Kroczowie większym.
2. SS-ów Ludwiki z Rutkowskich Morzkowskiej zmarłej w Brzezinkach.
3. Romanowi Bajarkiemu.

4. Ceteń A i B z przyległą częścią na wsi Werówce i Krępą z przyległościami i przynależytościami w okręgu Opoczyńskim, gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1874 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 865. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,235. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,182.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania SS-ów Henryka Szapiawskiego zmarłego w mieście Krakowie.

5. Kamień Mściowski z dobrami Mściów i przyległościami Doraź i Doły z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 5 (17) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1825. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2875. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,300.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomego z zamieszkania Ignacego Kotkowskiego.

6. Łopacionek składające się z folwarków i wsiów Łopacionek Zagrody, Gryzikamień i Wygelzów z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 800. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1180. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13756.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomej z zamieszkania Antoniny Rudzkiej wdowy.

7. Mikułowice z nomenklaturami Ługi i Śródborze z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim, gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 6 (18) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 2160. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3478. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30250

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzystwa Kredytowego w sumie rsr. 2950 w Listach Likwidacyjnych z dóbr Mikułowice, oznajmia się zatem interesowanym, że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Mikułowice pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej to jest rs. 13650, dla jakiej Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach, czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka Listami Likwidacyjnemi nie jest zabezpieczona. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 2950 ubezpieczonej na Listach Likwidacyjnych w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po licytacji wraz z przypadającemi od niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu Likwidacyjnego w Banku na rękojmię Towarzystwa deponowanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty, okazałby się nie wystarczającym.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomego z zamieszkania Abrahama Hochman.

8. Podzamcze Piękoszowskie z wsią Dobromyśl, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Szydłowieckim Gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 7 (19) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 335. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1135. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14260.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkani:

1) Henryka Kaden Inspektora fabryk we wsi Białogonie.
2) SS-ów Marcjanny z Karońskich Boniećkiej zmarłej w Strawczynku.
3. Heleny z Sosnowskich Tyson Karola Tyson właściciela dóbr Łaszów żony.
4) Stefanji Sosnowskiej (córki Kazimierza).
5) Władysława Gołębiowskiego.
6. Władysławy z Więckowskich Sosnowskiej Józefa Sosnowskiego żony.
7) Stanisława Sztejner dzierżawcy dóbr Podzamcze Piękoszewskie.
8. Florentyny z Rachalskich - Władysława Leśniowskiego żony.

9. Wieś Wola Sienieńska z folwarkami: Krzyżanówka vel Dębowe pole i Kochanówka, oraz wydziałem lasu w ilości tysiąc morgów Chełmińskich, z lasu wielkiego Rzeczniowskiego w punkcie najbliższym od Woli Sienieńskiej po nad polami gruntów dworskich i włościańskich Woli Siennieńskiej z przyległościami i przynależytościami w okręgu Soleckim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 11 (23) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1655. Wadium do licytacji złożyć się mające rs. 2355. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28327.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania SS-ów Jadwigi, Gabryeli Marji trzech imion Herniczek zmarłej w Sienieńskiej Woli.

10. Bilcza składające się z folwarku Bilcza, Marynka i wsi zarobnej Bilcza w okręgu Sandomierskim gubernji Radomskiej położone po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 11 (23) Marca 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1100. Wadium do licytacji złożyć się mające rs. 2300. Licytacja rozpocznie się od sumy rs 21833.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania:

1) Władysława Swieżyńskiego właściciela dóbr Włonice z powiatu Sandomierskiego.
2) Interessowanych do sprzedaży dóbr Bilcza w drodze subhastacji z imion i nazwisk niewiadomych.

Uwaga. Nowonabywca z postąpionego szacunku ma prawo potrącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości po zostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr:

Bienię̨dzice	rs. 6639	k. 62.
Boże	„ 5196	„ 22.
Brzezinki	„ 14722	„ 63.
Ceteń A. B.	„ 6824	„ 84.
Kamień Mściowski	„ 14666	„ 13.
Łopacionek	„ 6357	„ 51.
Mikułowice Sand.	„ 13134	„ 89.
Podzamcze Piękosz.	„ 787	„ 70.
Wola Siennieńska	„ 13886	„ 90.
Bilcza	„ 7889	„ 70.

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji; vadium oznaczone gotowizną złożyć listami zastawnemi lub likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza się interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (artykuł 25 postanowienia b. Rady administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Radom d. 21 Września (3 Paźdz.) 1873 r.
Prezes Zajączkowski.
p. o. Pisarza Malczewski.

N. D. 6063. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia wierzycieli hypotecznych nie mających prawnie obranego zamieszkania i z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach na których ich wierzytelności lub ostrzeżenia są ubezpieczone, imiennie wyszczególnionych że dobra te jako zalegające w opłatach rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione zostają na sprzedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną w mieście Radomiu w domu pod Nr. 156 przy ulicy Lubelskiej położonym, w kancelarji wyznaczonego Rejenta od być się mającą w szczególności zaś dobra:

1. Dobra Gołębiów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 12 (24) Marca 1874 r. przed Rejentem Trepitzem Felicjanem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone, wynoszą rs. 885. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1035. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8413.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania SS-ów Juljana Rusockiego zmarłego w Gołębiowie.

2. Dobra Góry Mokre i Borowa z przyległościami Józefów, Suche Góry, Kaleń, Kajetanów, Mojżeszów i nomenklaturą część Gór Mokrych zwaną, oraz folwarkiem Piskorzeniec albo Grabowiec i z młynem Piskorzeniec w dwóch księgach hypotecznych uregulowane. 1. Góry Mokre. 2. Borowa, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Konieckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 12 (24) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 1450. Vadium do licytacji złożyć się mające rs 2150. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,312.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania:

1. Szmula Binenthal.
2. Jakóba Binenthal.
3. Chany Gołdy Binenthal.
4. Józefa Binenthal.
5. Izraela Lejb Binenthal.
6. Pinkusa Spira.
7. Moszka Maliniak.

3. Dobra Krogulcza Mokra i Krogulcza Mokra lit. A. z przyległościami i przynależytościami w 2-ch księgach hypotecznych uregulowane: 1-o Krogulcza mokra 2-o Krogulcza mokra lit. A w okręgu i gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży d. 14 (26) Marca 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 485 Vadium do licytacji złożyć się mające rs 607. Licytacja rozpocznie się od sumy rs 4,546.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomej z zamieszkania Honoraty z Rojkiewiczów Bałandowiczowej.

4. Dobra Winnica z przyległościami i przynależytościami w okręgu Staszowskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażeniu włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 15 (27) Marca 1874 r. przed Rejentem Bolesławem Ettinger. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 240. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 451. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1642.

Zawiadomienie obecnie ogłasza się dla niewiadomych z zamieszkania SS-ów Mośka Rozner zmarłego w Połańcu okręgu Staszowskim.

5) Dobra Zemborzyn z przyległościami i przynależytościami w okręgu Soleckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 15 (27) Marca 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w terminie sprzedaży obliczone wynoszą rs. 2,595. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,928. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 40,500.

Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomej z zamieszkania Leokadji Wąsowskiej panny.

Uwaga. Nowonabywca z postąpionego szacunku, ma prawo potrącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr:

1. Gołębiow	rs. 2320	kop. 53.
2. Góry Mokre	„ 3758	„ 8.
3. Krogulcza	„ 1127	„ 12.
4. Winnica	„ 399	„ 96.
5. Zemborzyn	„ 6886	„ 51.

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone, złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami zastawnemi lub likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach oznaczonych powyżej, poczynając od godz. 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Ostrzeżenie.

W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Radom d. 21 Wrześ. (3 Paźd.) 1873 r.
Prezes, Zajączkowski.
p. o. Pisarza, Malczewski.

N. D. 5747. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 (27) Października r. b. o godz. 1 po południu, odbywać się będzie w gmachu Rządu Gubernialnego Kieleckiego licytacja przez opieczętowane, deklaracje, na dostawę artykułów żywności, drzewa i innych produktów, podług dołączającego się poniżej wykazu dla Szpitala S. Alexandra w Kielcach, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1875 r.

Deklaracje powinny być ułożone podług dołączonego poniżej wzoru i złożone tejże Radzie na zasadzie punktów 31 i 32 Postanowień b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem, najpóźniej do godz. 12 w południe, w dniu do licytacji naznaczonym.

Do deklaracji powinno być dołączone:

1) Vadium w gotowiźnie lub papierami procentowemi podług taksy przez Ministerstwo Skarbu zatwierdzonej i opublikowanej w Nr 38 Dziennika Gubernialnego Kieleckiego wyrównywające $1/_{20}$ części sumy szacunkowej to jest 400 rs.
2) Świadectwo 2-ej gildy, oraz
3) Świadectwo miejsowej Władzy policyjne o stanie zamożności przedsiębiorcy.

Konkurentowi nieutrzymującemu się przy licytacji, vadium będzie zaraz zwrócone, po zakwitowaniu z odbioru na podanej deklaracji albo też będzie odesłane pocztą, podług wskazania konkurenta który nadesłał deklarację.

Szczegółowe warunki licytacyjne na powyższe przedsiębiorstwo mogą być przeglądane codziennie w biorze Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej od godziny 10 rano, do 2-ej po południu z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Кѣлецкаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія симъ объявляю, что принимаю на себя поставку съѣстныхъ припасовъ и прочихъ принадлежностей для больницы Св. Александра въ г. Кѣльцахъ съ 1 Января 1874 по 1 Января 1875 года, по ниже слѣдующимъ цѣнамъ (прописать всѣ припасы и другія принадлежности, проставить цѣны по которымъ берется и рядъ цифрами, безъ употребленія дробныхъ частей копѣй ки подчиняясь всѣмъ, извѣстнымъ мнѣ, составленнымъ для сего подряда условіямъ.

Квитанцію Н. казначейства за N на несенный залогъ въ суммѣ 400 р., у сего прилагаю, которую въ случаѣ неудержанія на торгахъ самъ получу или прошу таковую отослать по почтѣ N. N.

Постоянное мое жительство въ N. N. (число мѣсяцъ и годъ).

Deklarację adresować należy: „Въ Кѣлецкій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія"

Oprócz tego na kopercie ma być wypisano.

Объявленіе къ торгамъ на поставку продовольствія, разныхъ принадлежностей для Больницы Св. Александра въ Г. Кѣльцахъ, съ 1 Января 1874 г. по 1 Января 1875 г

Wykaz artykułów żywności i innych produktów, żądanych dla Szpitala S. Alexandra w m. Kielcach, na perjod od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1875 r.

Przybliżona ilość. Ceny od których licytacja się rozpocznie.

400 pudów chleba żytniego, pud od rs. 1 k. 3.
34 pudów chleba pytlowego, pud od rs. 1, kop. 80.
460 pudów mięsa, pud od rs. 3 k. 40.
17 pudów cielęciny, pud od rs. 2 k. 80.
18 pudów bułek, pud od rs. 2 k. 20.
20 czetwierti kaszy jęczmiennej, czetwiert od rs. 9 kop. 80.
10 czetwierti kaszy gryczanej, czetwiert od rs. 13 kop. 20.
10 czetwierti kaszy perłowej, czetwiert od rs. 17 kop. 28.
10 czetwierti kaszy pszennej, czetwiert od rs. 14 kop. 40.
3 czetwierti kaszy krakowskiej drobnej czetwiert od rs. 32.
35 pudów masła krowiego pud od rs. 10.
35 pudów soli, pud od kop. 95.
350 kwart mleka, kwarta od kop. 5.
39 czetwierti kartofli, czetwiert od rs. 2 kop. 20.
5 czetwierti buraków, czetwiert od rs. 2 kop. 50.
30 pudów kapusty, pud od kop. 32.
20 pudów ogrodowych owoców i zielenin od rs. 1.
4 setki śledzi, setka od rs. 3.
10 garncy spirytusu garniec 90° od rs. 3 k 60.
8 pudów cukru pud od rs. 9.
2 pudy sadła wieprzowego od rs. 10.
5 czetwierti mąki żytniej czetwiert od rs. 8 k. 50.
120 sażenów drzewa twardego sażen od rs. 3.
120 sażenów drzewa miękiego sażen od rs. 2 k. 25.
15 pudów mydła zwyczajnego pud od rs. 3 k. 80.
5 pudów mydła szarego pud od rs. 3 k. 60.
460 pudów słomy pud od k. 20.
120 garncy nafty, garniec od k. 80.
70 funtów swiec łojowych pud od rs. 7 k. 90.
80 łokci knotów do lamp łokieć od k. 5.
10 funtów wosku żółtego funt od k. 75.
5 funtów oliwy prowanckiej funt od k. 50.
10 funtów oliwy zwyczajnej funt od k. 30.
50 funtów krochmalu kartoflanego funt od k. 12.
5 czetwierików siemienia lnianego czetwieryk od rs. 10.
35 funtów bibuły funt od k. 60.
25 garncy octu winnego garniec od k. 60.
80 sztuk trumien drewnianych zwyczajnych sztuka od rs. 1 k. 5.
3 czetwierti grochu czetwiert od rs. 9 k. 60.
10 funtów herbaty funt od rs. 1 k. 60

N. D. 6081. *Kommisarz Kassy Miejskiej III Cząstku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości a mianowicie: waga dziesiętna z gwichtami do ważenia ciężarów na wozie, węgiel kamienny, wóz i koń, oraz zabudowania drewniane, na placu pod Nr. 1582E egzystujące do rozbioru przeznaczone, w dniu 16 (28) Października 1873 r. o godzinie 10 z rana na placu pod Nr. 1582E w aleji Jerozolimskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15) Paźdz. 1873 r.
Kenig.

N. D. 5907. *Rada Gubernialna Warszawska Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. 1873 o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Warszawskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na roboty budowlane i reperacje w szpitalu S. Józefa w Mieni, w powiecie Nowo-Mińskim.

Licytacja rozpocznie się od sumy anszlagowej rs. 5663 k. 58.

Pragnący uczestniczyć w licytacji obowiązani są złożyć przed jej rozpoczęciem opieczętowane deklaracje, napisane według niżej podanej formy, bez poprawek i przekreślań, z dołączeniem vadium w ilości rs 566 w gotowiźnie, lub też w papierach publicznych, przyjmowanych na vadja przy entrepryzach skarbowych.

Warunki licytacyjne i anszlagi mogą bydź przejrzane w Kancelarji Rady Gubernialnej, codziennie w godzinach biórowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Forma deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Gubernialnej Warszawskiej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych o licytacji na roboty budowlane i reparacyjne w szpitalu ś. Józefa w Mieni, mam honor zadeklarować, że podejmuję się wykonać pomienione roboty, zgodnie z wiadomemi mi warunkami licytacyjnemi, i anszlagowemi za rs. ... (wyraźnie)

Vadium w ilości rs. 566 w gotowiźnie lub papierach publicznych przy niniejszem składam.

Miejsce mojego stałego zamieszkania w . .

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko, z wymienieniem rodzaju zajęcia.

Miejsce napisania deklaracji.
Dzień. miesiąc, i rok. 2—3

Warszawa d. 26 Września 1873 r.

N. D. 6101. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zuracha Stejnbock handlującego w mieście Warce powiecie Gorno-Kalwaryjskim gubernji warszawskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ścisława Szrednickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 557 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 200 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Leona Sierocińskiego we wsi Kozery i Szymona Sierocińskiego we wsi Chyliczkach w powiecie Błońskim zamieszkałych, właścicieli osad Nr. 14 we wsi Kozery i Nr. 3 we wsi Chyliczkach położonych, protokółem Kazimierza Brochockiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 16 (28) Lutego 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

OSADY

a) osada Nr. 14 we wsi Kozery prawem własności go Leona Sierocińskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca obejmująca ogólnej przestrzeni gruntu około mórg 13 prętów 18 miary nowopolskiej w przybliżeniu licząc w 3 polach położonego.

b) Osada Nr. 3 we wsi Chyliczkach prawem własności do Szymona Sierocińskiego należąca i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około mórg 36 pręt. 115, miary nowopolskiej w 3-ch polach położonego, obejmować mogąca.

Obydwie w parafji i gminie Grodzisk, w powiecie Błońskim gubernji warszawskiej pod kasą okręgową w Skierniewicach, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Błoniu, zaś w terytorjum dóbr Kozery i Chylice położone; oddzielnych ksiąg hypotecznych nie mające pod Najwyższy Ukaz z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o uwłaszczeniu włościan podchodzące w tabelach likwidacyjnych wsi Kozery i Chylice pod numerami wyżej przytoczonemi wykazane.

Na gruncie tych kolonji stoją następujące zabudowania:

a) na kolonji Nr. 14 we wsi Kozery.

1. Dom mieszkalny z drzewa w słupy na podwalinach z trzech stron a od ulicy na podmurowaniu z kamienia polnego postawiony Nr 19 policyjnym oznaczony, słomą kryty o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
2. Płot z żerdzi łupanych z wrotami.
3. Piwnica w ziemi cembrowana, ziemią kryta.
4. Dwa płoty z żerdzi.
5. Dwa ogrody warzywne.
6. Obora z drzewa w słupy z bali postawiona pod słomą.
7. Stodoła o jednem klepisku z bali w słupy postawiona.

b) na kolonji Nr. 3 we wsi Chyliczk,.

1. Dom mieszkalny z bali w węgieł stawiany na podmurowaniu z kamienia polnego o jednych drzwiach z dwoma przystawkami gontem krytemi, dom zaś cały słomą kryty o jednym kominie murowanym. W domu tym oprócz właściciela mieszka lokator spłacający rs. 18 rocznie.
2. Stodoła z bali pod słomą o jednem klepisku.
3. Obora z bali w słupy pod dachem słomianym.
4. Parkan z desek pod dachem słomianym łączący powyższe budowle.
5. Podwórko nie brukowane gospodarskie.
6. Ogród warzywny obejmujący mórg ogrodu i gruszkę polną.
7. Kawałek płota z żerdzi łupanych.

Obydwie powyższe osady jako podchodzące pod Najwyższy Ukaz o uwłaszczeniu nabyte być mogą jedynie przez osoby do stanu włościańskiego należące.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych osad znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ścisława Szrednickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 557 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Janowi Jankowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu w temże mieście urzędującemu na ręce własne.
2. Edwardowi Wolfram Wójtowi gminy Grodzisk w osadzie Grodzisk powiecie Błońskim urzędującemu.

Obudwom d. 17 Lutego (1 Marca) 1873 r.

Wniesiono do tabel likwidacyjnych wsi Kozery i wsi Chyliczki d. 8 (20) Czerwca 1873 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 rano w Wydziale I d. 3 (15) Września 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Ścisław Szrednicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d 22 Czerwca (4 Lipca) 1873 r.,
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października r. b. trzech publikacji, zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych kolonji N. 14 w wsi Kozery i kolonji N. 3 w wsi Chyliczki, Trybunał wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych kolonji na dzień 12 (24) Listopada r. b. godzinę 10 rano w Wydziale I oznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja w tym terminie zacznie się co do kolonji Nr. 3 we wsi Chyliczki od rsr. 200, co do kolonji Nr. 14 w wsi Kozery od rsr. 200 jaką popierający zatakową przygotowawczo podaje licytacjami w terminie ostatecznego przysądzenia w części tej od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 6 (18) Października 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 6098. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Na zasadzie art. 682 K P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Ignacego Gierłowskiego Kassjera Pocztamtu Warszawskiego, w Warszawie pod № 1337, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Pyrowicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu od Stanisława Chrzanowskiego właściciela dóbr Wychudc lit. A. B. sumy rs. 1,200 w listach zastawnych czteroprocentowych serji drugiej z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1871 r. (lub od daty ostatniego kwitu), kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów rs. 17 k. 36, kosztów nakazu z doręczeniem rs. 22 k. 50, oraz dalszych kosztów, protokółem Alfonsa Kolakowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku w d. 10 (22) Września 1873 r. rozpoczętym, a w d. 12 (24) t. m. i r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Wychudc lit. A. B. leżą one w Powiecie Płońskim Okręgu i Gubernji Płockiej w gminie Wychudc, Parafji Chocieszewo; w odległości od miasta Powiatowego Płońska mil cztery, od miasta Gubernialnego Płocka mil 9; od miasta Zakroczymia mil 2, od miasta Wyszogroda mil 2, od Warszawy mil 7, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu.

Dobra te stanowią jedną całość, obejmując ogólnej rozległości miary nowopolskiej około włók 20, morgów 15, i graniczą na wschód ze wsią Miączynem, na południe z dobrami Secymin, na zachód z dobrami Witkowice, na północ z wsią Chociszewo. Granice są pewne i bezsporne.

Dobra Wychudc lit. A. B. na mocy dwóch kontraktów urzędowych, 1. z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. przed Rejentem Franciszkiem Paluckim w Zakroczymiu i 2 z d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1873 r. przed Rejentem Henrykiem Markowskim w Warszawie zawartych, są w dzierżawnem posiadaniu Zygmunta Żdżarskiego do dnia 12 (24) Czerwca 1880 r.

Budowle w tych dobrach są następujące:

1. Dwór drewniany pod kleńcem, z gankiem na podmurowaniu z kamienia polnego, ma cztery pokoje, sień i kuchnię na dole, a dwa pokoje na górze. 2. Dom folwarczny drewniany pod kleńcem w którym zamieszkuje Ekonom Jan Kamiński i służba dworska. 3. Kloaka z desek. 4. Studnia cembrowana balami pod wystawką z wałem, łańcuchem i dwoma kubłami. 5. Drwalnia drewniana pod kleńcem o jednych wierzejach i dwóch drzwiach. 6. Kuźnia drewniana deskami kryta, w której narzędzia kowalskie są własnością dzierżawcy Zygmunta Żdżarskiego. 7. Dom drewniany pod słomą zwany czworaki o dwóch sieniach i czterech izbach, w którym mieszkają parobcy dworscy; przy domu tym jest chlew należący w połowie do uwłaszczonych włościan. 8. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu kamiennem pod dachówką o trzech wierzejach i czterech drzwiach. 9. Stodoła drewniana pod słomą o trzech klepiskach, przy której na podmurowaniu stoi drewniana szopa pod kleńcem przeznaczona na manéż do młocarni; maszyny gospodarskie znajdujące się w tej stodole są własnością dzierżawcy. 10. Budynek drewniany pod słomą, przeznaczony na szopę, stajnię i spichlerz o siedmiu przedziałach. 11. Stary dwór nad Wisłą z cegły palonej na piwnicach sklepionych blachą kryty z wystawą na czterech słupach ma pięć pokoi, kuchnię i dwie sienie. 12. Kloaka drewniana, 13. Studnia balami cembrowana z żórawiem. 14. Budynek drewniany pod kleńcem w czterech przedziałach. 15. Karczma drewniana pod słomą o czterech izbach i dwóch sieniach, w której mieszka karczmarz Stolzman za kontraktem prywatnym zawartym z dziedzicem i akceptowanym przez dzierżawcę, mającym służyć do dnia 11 (23) Kwietnia 1875 r. za opłatą roczną po rs. 150, przytem karczmarz otrzymuje mórg roli uprawnej pod kartofle, dwa zagony pod len i tyleż pod kapustę, oraz letni paśnik dla dwóch sztuk bydła. 16. Wjazd drewniany pod słomą o dwóch wierzejach. 17. We dworze nad Wisłą mieszka Pręgowski rybak za kontraktem rocznym i otrzymuje mórg roli uprawnej i trzy zagony, za co opłaca rs. 60, a nadto obowiązany jest dostarczyć dworowi pewną ilość ryb. 18. Figura murowana Matki Boskiej sztachetami drewnianemi ogrodzona.

Płotów dworskich we wsi jest około prętów 100, parkanu zaś kamiennego około 45 łokci.

Gospodarstwo rolne w dobrach Wychudc lit. A B jest trzy polowe i obejmuje ogólnej rozległości w gruntach klasy II i III około włók 14, ogród obejmuje mórg 1, łąki mórg 16. Wisła na której w połowie służy rybołówstwo należy do tych dóbr w rozległości włók 2.

Pod zaroślami, zagajnikami i rowami znajduje się włók 3 morg 28. Osad uwłaszczonych 23, zajmuje mórg 123 prętów 59, nieużytków jest morgów 2, prętow 77. Włościanie uwłaszczeni są odseperowani i w zamian za zrzeczenie się służebności otrzymali nadto gruntu morgów 72 prętów 101.

Dla przewozu z wsi Secymin na przeciwnym brzegu rzeki Wisły położonej służy wolny ląd w dobrach Wychudc lit. A B i nawzajem.

Kępa po stronie Wychodcu na rzece Wiśle znajdująca się na paśniku mórg 4, piaski przenośne mórg 40. Kępa ta za kontraktem prywatnym ma być sprzedaną Jakóbowi Glutc.

Podatków skarbowych opłaca się rocznie rs. 327 kop. 27, gminnych rs. 19 kop. 76, za ubezpieczenie budowli rs. 2 kop. 23. Zaległość w podatkach wynosi rs. 87 kop. 50. Dzierżawca Żdżarski opłaca czynsz roczny po rs. 900, i ma swoje inwentarze.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach: 1. Bronisławowi Sujkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu, pod niebytność tegoż ani jego prawnego zastępcy, na ręce Józefa Przybylskiego kancelisty rzeczonego Sądu. 2. Kacprowi Tomaszewskiemu Wójtowi gminy Wychudc we wsi Pieścidłach okręgu Płockim zamieszkałemu, pod niebytność tegoż, ani jego prawnego zastępcy na ręce żony jego Wiktorji Tomaszewskiej, obu w dniu 20 Września (2 Października) 1873 roku.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr Wychudc lit. A B z okręgu Płockiego dnia 27 Września (9 Października) r. b. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskich Wychudc lit. A B odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1873 roku.

Płock d. 28 Wrześ. (10 Paź.) 1873 r.
Piętka.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 28 Września (10 Paźdz.) 1873 r.
J. Piętka.

N. D. 6108. *Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.*

Na żądanie opieki nieletnich rodzeństwa Piątkowskich i na zasadzie upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 5 (17) Października r. b. Nr. 10147, ruchomości pozostałe po Antonim Piątkowskim jako to: meble, garderoba, bielizna, pościel i różne przedmiota kuchenne, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 10 (22) Października r. b. i następnych, w Warszawie w domu Nr. 1614 (12 nowy) przy rogu ulicy Żurawiej i Kruczej zawsze o godzinie 10-ej z rana poczynając, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą. Antoni Kochanowski.

N. D. 6119. W d. 8 (20) Października r. b. o godzinie 10 z rana, w Warszawie na targu Muranów zwanym, meble, lustra, zegary, lichtarze, i lampy, a w d. 15 (27) Października t. r. o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą, meble, lustra i obrazy, jako prawnie zajęte w ekzekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będą.

N. Mierkowski, Komornik (ul. Długa N. 21).

N. D 6118. Zajęte w exekucji Sądowej ruchomości jako: garuitur mebli, biorko, o godzinie 10 z rana na Muranowie, szafy, kanapa biórko, zegar, o godzinie 10 na Grzybowie różne meble, łóżka żelazne, lustra, lampy, wazony, dywan, i garderoba męzka, o godzinie 11 na Seweryuowie, w dniu 8 (20 Paźdz) r. b. różne meble, lustra, firanki, szafy, różne naczynia, zegar, garderoba męzka i damska, bielizna, szalki, topor, pierścionki i łańcuszek złoty, z sylwetką, w d. 10 (22) Paźdz. 1873 r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybowi zwanym, różne meble, sprzęty kuchenne, lustra, zegar, różne naczynia, i t. p. w d. 10 (22) Października r. b. na Starem Mieście o godjzinie 10 w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Gawryłow, Komornik

N. D. 6117. W d. 8 (20 b. m. o godzinie 1-rano za Żelazną Bramą, w d. 12 (24) t. m. - godz. 10 rano na Starem Mieście, w Warszawi. prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble maochoniowe, jesionowe, lustra, garderoba, bielizna, woreczki i portmonetki skórzanne, miedź kuchenna, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik p. S. A. K. P. N. 549a

N. D. 6095. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej w d. 9 (21) Października r. b. o godzinie 10 rano na Grzybowie, meble machoniowe, obrazy, fotografie, garderoba, bielizna, zegarek srebrny, lichtarze i t. p., o godzinie 12 w południe na Muranowie, miedź kuchenna, samowar, lichtarze, książki hebrajskie, meble jesionowe, suknie, futro, pierścionki złote, obrusy i t. p., d. 15 (27) Października t. r. o godz. 12 w południe, na targu w Pradze przy Warszawie, meble jesionowe, garderoba damska, zegarek złoty z takąż dewizką, bielizna i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Krasuski Komornik
ulica Długa Nr. 586b (Eldorado)

N. D. 6096. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej jako to: łóżka, szafy komody, meble machoniowe, zegary, lustra i t p., w dniu 12 (24) Października r. b. a mianowicie, o godzinie 9 z rana na targu za Żelazną Bramą, o godzinie 10 z rana na targu Stare Miasto i o godzinie 11 z rana na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Stanisław Nawrocki Komornik p. S. Appel.

N D. 6104.

Consulat Général de France à Varsovie.

Application de la Loi de recrutement du 27 Juillet 1872.

Tous les Français habitant actuellement le Royaume de Pologne et qui sont nés dans les années 1844, 1845, 1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851, 1852, et 1853 sont invités à se présenter sans retard à la Chancellerie du Consulat Général afin de fournir tous les renseignements nécessaires du sujet de leur situation par rapport à la Loi de recrutement.

Les Français qui se trouveraient dans l'impossibilité de se présenter eux-mêmes, sont invités à transmettre sans retard par écrit les renseignements demandés. Ils indiqueront: 1° la date exacte et le lieu de leur naissance; 2° s'ils ont concouru, ou non, au tirage au sort dans les années antérieures.

Ceux qui ne pourraient faire connaître le dernier domicile de leur famille en France et les Alsaciens-Lorrains nés sur les territoires cédés, désigneront eux-mêmes la commune où ils désireront être inscrits et qui deviendra leur domicile de recrutement.

Les Français qui ne se soumettraient pas aux obligations militaires, tomberaient sous le coup de la loi et la protection du Consulat Général leur serait immédiatement retirée.

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.